



Sygn. akt I UK 306/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Leszek Bielecki
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania A. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...)
oraz skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku uzupełniającego Sądu
Apelacyjnego w (...) z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...)

oddala skargi kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 listopada 2017 r. uwzględnił apelację wnioskodawczyni A. T. i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. oraz poprzedzającą go decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. w ten sposób, iż stwierdził, że wnioskodawczyni, jako osoba prowadząca działalność

gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 16 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni była zgłoszona do ewidencji jako osoba prowadząca działalność w okresie od 5 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2014 r. (z zawieszeniem wykonywania działalności od 3 stycznia 2013 r. do 30 grudnia 2013 r.). Jako przedmiot działalności wskazano „działalność usługową związaną z przygotowaniem do druku”. Wnioskodawczyni ponownie zgłosiła prowadzenie tej samej działalności 16 lutego 2015 r., wskazując jako pełnomocnika J. M.. Jednocześnie zgłosiła się jako osoba prowadząca działalność gospodarczą do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 16 lutego do 17 marca 2015 r. Odprowadziła składki od zadeklarowanej podstawy 1.102,86 zł za luty i 1.302,64 zł za marzec. Wnioskodawczyni 18 marca 2015 r. urodziła dziecko. Po wniosku o zasiłek macierzyński pozwany wezwał ją do złożenia dokumentów potwierdzających wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej oraz osiągniętych przychodów i wyjaśnień co było przedmiotem prowadzonej działalności, wskazania wysokości dochodów oraz osób mogących poświadczyć prowadzenie tej działalności. Wobec niezajęcia stanowiska pozwany zakończył postępowanie i decyzją z 3 lipca 2015 r. stwierdził, że wnioskodawczyni nie podlega ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu chorobowemu od 16 lutego 2015 r. W sądowym postępowaniu odwoławczym ustalono, że wnioskodawczyni wykazała z tytułu działalności gospodarczej następujące przychody: - w marcu 16.883,16 zł, w kwietniu 91.705,65 zł i w maju 2015 r. 7.860 zł. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia odwołania decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Stwierdził, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane jedynie celem umożliwienia skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługujących w związku z ciążą. Wnioskodawczyni nie wykazała faktycznego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Podjęte czynności legalizujące prowadzenie działalności gospodarczej od 16 lutego 2015 r. i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tego tytułu zostały dokonane jedynie w celu umożliwienia skorzystania z zasiłku macierzyńskiego, do których nie miałyby prawa bez podlegania ubezpieczeniu chorobowemu przez określony czas. Prowadzenie działalności zgłosiła na bardzo krótko przed planowanym terminem

porodu, a przed zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca działalność nie miała żadnego tytułu do ubezpieczenia chorobowego. Ze złożonych przez wnioskodawczynię dokumentów – sporadycznej korespondencji e-mail z okresu od 16 lutego do 17 marca 2015 r. oraz z zestawienia przychodów i rozchodów nie wynika kto faktycznie zajmował się prowadzeniem zarejestrowanej działalności, zwłaszcza wobec ustanowienia przez skarżącą pełnomocnika. Nie wykazała tego w postępowaniu, mimo zobowiązania do przedstawienia wszelkich dowodów. Nie złożyła też żadnych dokumentów (medycznych), uniemożliwiając zbadanie przez Sąd stanu zdrowia w spornym okresie i ustalenie czy faktycznie działalność gospodarcza mogła być wykonywana. Nie podnosiła żadnych argumentów pozwalających na zakwestionowanie stanowiska organu rentowego. Nie stawiała się na rozprawę. Nie wykazała okoliczności uzasadniających przyjęcie, że działalność gospodarczą prowadziła. W konkluzji Sąd uznał, że wnioskodawczyni, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawczyni chodziło jedynie o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu i temu celowi podporządkowała skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej, której faktycznie nie prowadziła, miało być narzędziem do realizacji tego celu. Zachowanie wnioskodawczyni jako zmierzające do obejścia prawa i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 k.c. nie podlega ochronie i skutkuje nieważnością czynności prawnych w postaci zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia chorobowego.

Wnioskodawczyni wniosła apelację. Złożyła zeznanie podatkowe za 2015 r., z którego wynika, iż z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła przychód 291.538,29 zł, a dochód 147.065,55 zł oraz poniosła koszty przychodu 144.472,74 zł.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu uwzględnienia apelacji i odwołania od decyzji pozwanego wskazał na zasadę wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji), która podlega ograniczeniom ustanowionym tylko w ustawie i jedynie, gdy są konieczne z określonych w niej przyczyn, które jednak nie mogą naruszać istoty tej wolności. Dlatego przy definiowaniu działalności gospodarczej nie można

wprowadzać ograniczeń, które nie wynikają z ustawy, brak jest także podstaw do ingerowania w sposób prowadzenia i wykonywania tej działalności. Nadto osoba prowadząca działalność gospodarczą nie ma żadnego obowiązku wykonywania czynności objętych przedmiotem prowadzonej działalności osobiście, może je wykonywać przez pełnomocnika czy pracowników zatrudnionych na podstawie umów o pracę, czy też umów cywilnoprawnych. Sąd uznał, że zgłoszenie i podjęcie działalności w zaawansowanej ciąży nie ma wpływu na dokonaną ocenę okoliczności faktycznych. Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje bowiem, że uzyskanie tytułu do ubezpieczeń społecznych w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem tego działania było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyroki z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, z 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06). Tym samym zarejestrowanie działalności nawet w okresie bezpośrednio poprzedzającym urodzenie dziecka, nie może zostać potraktowane jako zachowanie naganne wpływające na niekorzyść ubezpieczonej. Podjęła w okresie swojej aktywności, tj. od lutego do 18 marca 2015 r. szereg czynności na rzecz różnych podmiotów w ramach prowadzonej przez siebie firmy. Na dowód przedstawiła wydruki z korespondencji mailowej, jaką prowadziła z klientami w lutym i marcu 2015 r., ewidencję przychodów, z której wynika, że w marcu osiągnęła przychód w kwocie 16.883,16 zł, faktury, które wystawiała na wykonane przez siebie usługi, faktury za zakup materiałów, które nabyła na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności. Podejmowana przez ubezpieczoną działalność gospodarcza, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, miała niewątpliwie charakter zarobkowy i pozostawała nastawiona przede wszystkim na zysk. Potwierdzają to załączone do akt postępowania faktury i dokumenty księgowe jak również poświadczone przez Urząd Skarbowy zeznanie podatkowe za 2015 r., z którego wynika, iż ubezpieczona z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, wykazała przychód w kwocie 144.000 zł. Sąd zwrócił uwagę, że z art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wynika domniemanie faktyczne, iż osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. Możliwe jest jego obalenie, nie wystarczy jednak stwierdzenie, że wnioskodawczyni

podjęła działalność będąc w zaawansowanej ciąży. Sąd nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, iż skarżąca nie sprostowała obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. i nie wykazała, iż faktycznie prowadziła działalność gospodarczą począwszy od 16 lutego 2015 r., wręcz przeciwnie przedłożone przez nią dokumenty potwierdzają, że działalność taka była przez ubezpieczoną prowadzona i to zarówno przed, jak i zaraz po porodzie. Nawet jeżeli zasadne byłoby twierdzenie, że ubezpieczona nie wykazała osobistego wykonywania działalności gospodarczej, to i tak okoliczność ta pozostawałaby bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem przepisy nie nakładają na osobę prowadzącą firmę, świadczenia pracy osobiście. Rozpoczęcie działalności jest zdarzeniem rodzącym skutki w sferze ubezpieczeń społecznych. Z jednej strony powoduje objęcie ochroną ubezpieczeniową, a z drugiej zaś rodzi odpowiedzialność o charakterze osobistym. Obie sfery pozostają we wzajemnej relacji, w tym znaczeniu, że zakwestionowanie tytułu ubezpieczenia jest możliwe tylko wówczas, gdy jest on fikcyjny (deklarowany, ale nie realizowany).

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

I. przepisów postępowania: a) art. 386 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie apelacji pomimo jej bezzasadności w sytuacji, gdy wnioskodawczyni nie podniosła żadnych zarzutów, w tym zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego czy też zarzutów ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji wydanie wyroku reformatoryjnego, chociaż Sąd drugiej instancji oparł się na ustaleniach Sądu pierwszej instancji, które przyjął jako własne; b) art. 385 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo iż apelacja jest całkowicie bezzasadna; c) art. 382 k.p.c. poprzez pominięcie części materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie: *„-iż z ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd drugiej instancji za własne, nie wynika, iż wnioskodawczyni nie udowodniła, iż ww. faktycznie osobiście prowadziła działalność gospodarczą w spornym okresie, - nie ustalenie jakie czynności w ramach „swej działalności miałyby wykonywać Wnioskodawczyni”*”; d) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 391 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie okoliczności, iż: - z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które Sąd drugiej instancji przyjął za własne wynika, iż wnioskodawczyni osobiście nie prowadziła działalności gospodarczej od 16 lutego 2015 r., gdyż stan jej zdrowia 8

miesiąc ciąży nie pozwalał na wykonywanie ww. czynności co w konsekwencji należy uznać za brak ciągłości w prowadzeniu działalności gospodarczej, - samo złożenie deklaracji podatkowej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, - złożenie deklaracji podatkowej za 2015 r. nie uzasadnia, iż wnioskodawczyni uzyskała przychody w okresie 02/2015 do 07/2015, a w konsekwencji, iż w okresie „do 02/2015” (*zapewne od 02/2015*) do wydania spornej decyzji wnioskodawczyni prowadziła osobiście działalność gospodarczą i z tego tytułu uzyskiwała przychody, zwłaszcza, iż faktury sprzedażowe zostały wystawione po 18.03.2015 r.; e) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne pominięcie ustaleń faktycznych co do braku możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię przy uwzględnieniu jej zaawansowanej ciąży oraz braku danych co do stanu zdrowia czy ewentualnej hospitalizacji i w konsekwencji przyjęcie, iż A. T. *„faktycznie osobiście nie prowadziła działalność gospodarczą od 16.02.2015 r.”*; f) art. 368 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c. poprzez „wydanie” uwzględnienie apelacji oraz zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej ją decyzji, pomimo nie podniesienia przez wnioskodawczynię żadnych zarzutów w szczególności dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego oraz dokonanych ustaleń faktycznych, a co dopiero ich uzasadnienie, chociaż Sąd drugiej instancji przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne; g) art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sporu i w konsekwencji stwierdzenie, iż wnioskodawczyni podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, chociaż jak ustalił Sąd faktycznie osobiście działalności gospodarczej nie prowadziła; h) art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 477⁹ k.p.c. oraz w związku z art. 391 k.p.c. poprzez wydanie wyroku zmieniającego wyrok Sądu pierwszej instancji oraz zaskarżoną decyzję jedynie w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, chociaż zaskarżona decyzja oraz wyrok Sądu pierwszej instancji dotyczyły również kwestii podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu;

II. prawa materialnego:

- art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne przyjęcie, iż wnioskodawczyni

w spornym okresie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 16 lutego 2015 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej chociaż działalności faktycznie nie prowadziła osobiście;

- art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej poprzez przyjęcie, iż w spornym okresie wnioskodawczyni podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, chociaż Sąd drugiej instancji, ustalił (przyjmując ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne), iż wnioskodawczyni faktycznie osobiście nie wykonywała działalności gospodarczej, od 02/2015, gdyż 02/2016 nie uzyskała żadnego przychodu, jak również prawie wszystkie faktury sprzedażowe zostały wystawione po urodzeniu dziecka przez wnioskodawczynię, a także jej stan zdrowia (8 miesiąc ciąży) nie pozwalał na wykonywanie tej działalności co w konsekwencji należy uznać za brak ciągłości, a tym samym nie można uznać ww. działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej;

- art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że zachowanie polegające na zgłoszeniu prowadzenia działalności gospodarczej, jedynie po to by osiągnąć nieuzasadnione świadczenia i to w znacznej wysokości w stosunku do opłaconych składek nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i nie jest nieważne z mocy tego przepisu.

Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił wniosek organu rentowego i wyrokiem uzupełniającym z 25 lutego 2019 r. uzupełnił wyrok z 29 listopada 2017 r. w ten sposób, że dodał punkt 2, w którym zmieniając wyrok Sadu Okręgowego i poprzedzającą go decyzję organu rentowego stwierdził, że A. T. , jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 16 lutego 2015 r.

W skardze kasacyjnej od wyroku uzupełniającego skarżący powtórzył zarzuty procesowe (prócz zarzutu z punktu I.h) i materialne zawarte w skardze kasacyjnej od wyroku głównego, wskazując dodatkowo na zarzut naruszenia art. 14 ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w punkcie II). Szerzej uargumentował uzasadnienie tożsamego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazującego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1

pkt 4 k.p.c.) ewentualnie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), polegające na odpowiedzi na pytania: - czy w sytuacji, gdy skarżący nie podnosi w apelacji żadnych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego oraz ustaleń faktycznych, Sąd drugiej instancji, który przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne może wydać wyrok reformatoryjny w trybie art. 386 § 1 k.p.c., chociaż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 Sąd jest związany zarzutami prawa procesowego podniesionymi w apelacji?; - czy w sytuacji, gdy stan zdrowia wnioskodawcy nie pozwala mu na faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej można uznać, iż tej działalności nie prowadzi i w konsekwencji nie podlega ubezpieczeniom społecznym, ewentualnie czy w takim przypadku Sąd powinien rozważyć kto faktycznie prowadzi działalność gospodarczą oraz czy mamy do czynienia z firmantem w rozumieniu art. 113 Ordynacji podatkowej?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skarg kasacyjnych od wyroku pierwszego oraz od wyroku uzupełniającego nie uzasadniają wniosków skarżącego.

Związanie zarzutami procesowymi apelacji, o którym mowa w uchwale Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 dotyczy zasady uniwersalnej. To, że w apelacji ubezpieczonej nie było konkretnych zarzutów procesowych nie oznacza, iż Sąd Apelacyjny w tej sprawie nie mógł ustalić innego stanu faktycznego niż Sąd Okręgowy. Dopuszczalne było sformułowanie zarzutu w sposób ogólny, zwłaszcza gdy apelacja nie została sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika. Apelacja ubezpieczonej była wystarczająco treściwa. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła „*niepoprawne rozpatrzenie sprawy*”. Wyraźnie wskazała w uzasadnieniu, że nie zgadza się z wyrokiem, ponieważ ma dokumenty świadczące o tym, że powinna podlegać „*ubezpieczeniu*”. W apelacji oferowała te dokumenty i podała, że nie stawiała się na rozprawę, na której zapadł wyrok z przyczyn „*osobistych*”. Ubezpieczona w apelacji zakwestionowała w istocie podstawę faktyczną i samo rozstrzygnięcie (oddalenie jej odwołania), twierdząc, że powinna podlegać „*ubezpieczeniu*”. Ubezpieczona popierała apelację na rozprawie

apelacyjnej, po której wykonała zobowiązanie Sądu do złożenia deklaracji podatkowej za 2015 r. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Jego ustalenia mogą być zatem inne niż ustalenia sądu pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.). Diametralnie inne może być też rozstrzygnięcie. Zarzuty apelacji nie są tak sformalizowane jak zarzuty skargi kasacyjnej, strona może wnieść apelację bez fachowego pełnomocnika. Sąd drugiej instancji wydaje rozstrzygnięcie prawomocne, które kończy postępowanie (art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej). Sąd ten ma zwykle prawo do zmiany wyroku sądu pierwszej instancji i uwzględnienia apelacji (art. 386 § 1 k.p.c.). Skoro już tylko ustrojowo Sąd Apelacyjny mógł uwzględnić apelację, to tracą na znaczeniu zarzuty naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., jako że istota sprawy została rozpoznana. Podobnie zarzut naruszenia art. 368 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Najwyższy nie rozpoznaje apelacji, lecz skargę kasacyjną od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Apelacja wnioskodawczyni nie była „całkowicie bezzasadna” (o czym niżej), dlatego nie został naruszony art. 385 k.p.c. (bo nie był stosowany), skoro Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Pozwany może odwoływać się do zarzutów na podstawie art. 58 § 2 k.c., jednak czym innym jest czynność prawna (w rozumieniu tego przepisu) i czym innym działalność gospodarcza na którą składa się określone zachowanie faktyczne i szereg czynności prawnych, choćby umów zawieranych w związku z jej wykonywaniem. Innymi słowy art. 58 § 2 k.c. ma na uwadze nieważność czynności prawnej ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego a nie sprzeczność działalności gospodarczej z zasadami współżycia społecznego. Stosowanie przez pozwanego art. 58 § 2 k.c. nie jest wykluczone, jednak przede wszystkim w odniesieniu do samej czynności prawnej lub do wielu czynności prawnych, co wymaga konkretyzacji zarzutów i ich wykazania. Regulacja ta nie stanowi zatem podstawy do ogólnego zarzutu, że zachowanie polegające na zgłoszeniu prowadzenia działalności gospodarczej, jedynie po to by osiągnąć nieuzasadnione świadczenia i w znacznej wysokości w stosunku do opłaconych składek pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i tym samym z mocy tego przepisu było nieważne.

Obejścia prawa dotyczy natomiast art. 58 § 1 k.c. Na podstawie tej regulacji nie został sformułowany zarzut w podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Należy zwrócić uwagę, że otwarcie działalności gospodarczej 16 lutego 2015 r. (w 8 miesiącu ciąży) samo w sobie nie jest nieuprawnione i nie musi uzasadniać stawianych ubezpieczonej zarzutów, skoro wcześniej prowadziła tę działalność do 31 grudnia 2014 r., będąc już w ciąży. Sąd Okręgowy ustalił wszak, że A. T. prowadziła działalność gospodarczą – „*działalność usługową związaną z przygotowaniem do druku*” od 5 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2014 r., z zawieszeniem działalności od 3 stycznia do 31 grudnia 2013 r. Takie są ustalenia Sądu Okręgowego oparte na informacji z CEiDG w aktach organu rentowego (*vide* uzasadnienie wyroku), które nie były kwestionowane. Ponowne zgłoszenie takiej samej działalności nie musi zatem budzić wątpliwości co do rzeczywistego jej prowadzenia, skoro ubezpieczona taką działalność prowadziła już wcześniej i niekrótco. W takiej sytuacji traci na znaczeniu zarzut skarżącego, że ubezpieczona nie udowodniła prowadzenia działalności w szczególnym czasie ciąży, skoro kolejny okres ubezpieczenia otwiera nie nowa i nie inna, lecz ta sama działalność co poprzednia, czyli zgłoszona do ewidencji od 5 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2014 r. To, że wcześniej ubezpieczona nie miała dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie znaczący, że nie mogła o nie wystąpić w związku z ponownym prowadzeniem tej działalności. Ubezpieczona mogła podjąć ponownie tę działalność od 16 lutego 2015 r. właśnie choćby dla uzyskania ubezpieczenia społecznego. Zadeklarowała miesięczną podstawę wymiaru składek na poziomie 60% kwoty przeciętnego wynagrodzenia. Składki na ubezpieczenie społeczne opłaciła za luty i marzec od przeciętnej podstawy wymiaru. Sąd Apelacyjny zasadnie wskazał na orzecznictwo Sądu Najwyższego nie pozwalające na poszukiwanie normy, która skierowana byłaby do kobiet w ciąży i tylko z tej przyczyny podważała ich zamiar prowadzenia działalności gospodarczej. Nie jest to uprawnione ze względu na zakaz dyskryminacji i nierównego traktowania. Znaczenie mają tu zasady podstawowe ustawy zasadniczej (art. 2, art. 20, art. 32, art. 67 Konstytucji RP), ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a także ustawy

z 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (art. 4 pkt 2) – por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13 i powołane w nim orzecznictwo.

W decyzji skarżący dużą wagę nadał sytuacji, w której ubezpieczona w określonych okolicznościach nie odpowiedziała na wezwanie o wykazanie prowadzenia działalności. Tak zakończyło się postępowanie przed organem rentowym i można stwierdzić, że sytuacja ta przeniosła się do postępowania sądowego.

Już w odwołaniu od decyzji ubezpieczona zarzuciła, że decyzja jest krzywdząca dla niej oraz dziecka i złożyła kilkadziesiąt faktur zakupowych i sprzedażowych, ponadto księgi przychodów i rozchodów za marzec, kwiecień, maj 2015 r. Pozwany zarzucał, że faktury zostały wystawione w większości po urodzeniu dziecka a faktury sprzedażowe nie są podpisane przez odwołującą się.

Sąd Okręgowy oddalenie odwołania oparł na braku wykazania prowadzenia działalności. Podobnie - jak dla pozwanego - znaczenie miało to, że odwołująca się nie złożyła karty ciąży i nie można było ustalić, czy była zdolna do prowadzenia działalności. Jednak ubezpieczona twierdziła, że była zdolna do prowadzenia działalności gospodarczej i że prowadziła taką działalność (k. 108 akt ZUS - jej oświadczenie, iż od 16 lutego 2015 r. prowadzi działalność gospodarczą, *„która funkcjonuje bez przerwy po dzień dzisiejszy”*). Nie został jednak przeprowadzony dowód (choćby z opinii biegłego) na okoliczność braku zdolności zdrowotnej do prowadzenia działalności w spornym okresie. Ubezpieczona odwoływała się do wpisu do ewidencji i dokumentów potwierdzających prowadzenie działalności. Pozwany miał do dyspozycji dokumenty wskazujące na kontrahentów ubezpieczonej i nie podważył realnego znaczenia wynikających z nich umów (transakcji).

Analiza ta zmierza do podkreślenia, że punktem odniesienia dla Sądu Apelacyjnego nie było ustalenie faktyczne, iż ubezpieczona nie prowadziła działalności gospodarczej, gdyż Sąd Okręgowy oddalenie odwołania oparł na stwierdzeniu, iż ubezpieczona nie wykazała prowadzenia takiej działalności (podobnie jak pozwany w decyzji). Nieuprawnione są zatem zapatrywanie i zarzuty skarżącego, że skoro Sąd Apelacyjny *„przejął ustalenia Sądu Okręgowego za*

własne”, to również ustalenie, że odwołująca się nie prowadziła działalności gospodarczej. Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, iż *„przejął ustalenia Sądu Okręgowego za własne”*, niezależnie od tego, że Sąd Okręgowy nie ustalił kategorycznie, iż działalność nie była prowadzana, a tylko, że odwołująca się nie wykazała prowadzenia działalności gospodarczej. Czym innym jest zaprzeczenie domniemania wynikającego z wpisu do ewidencji i czym innym jest wykazanie takiego zarzutu.

Rzecz więc w tym, że Sąd Apelacyjny samodzielnie ustalił prowadzenie działalności gospodarczej przez ubezpieczoną w spornym okresie. Zasadnie wyszedł od stwierdzenia, że do obalenia domniemania faktycznego (także prawnego) wynikającego z ewidencji działalności gospodarczej nie wystarcza stwierdzenie, że wnioskodawczyni podjęła działalność będąc w zaawansowanej ciąży. Ustalił, że prowadziła działalność przed urodzeniem dziecka oraz wskazał co dowodzi prowadzenia działalności gospodarczej. Działalność miała zarobkowy charakter. Ubezpieczona przedstawiła w postępowaniu szereg dokumentów na okoliczność faktycznego prowadzenia działalności. Wykazała niemały przychód z działalności. Jej twierdzenie, że była zdolna do prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli było zaprzeczane to nie zostało podważone. Pozwany nie wnioskował o dowód z opinii biegłego na tą okoliczność. Zarzuty procesowe skargi nie podważają tych ustaleń. Sąd Apelacyjny mógł uznać sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 3 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oparty jest zatem na błędnym założeniu, że Sąd Apelacyjny nie mógł uwzględnić apelacji, bo *„ustalił (przyjmując ustalenia Sądu I instancji za własne), iż wnioskodawczyni faktycznie osobiście nie wykonywała działalności gospodarczej ...”*. Przeciwnie, to skargi kasacyjne nie podważają odmiennych ustaleń Sądu Apelacyjnego, które były samodzielne i uprawniały podjęcie rozstrzygnięcia potwierdzającego prowadzenie działalności gospodarczej przez ubezpieczoną. Uzasadnienia skarg kasacyjnych zbudowane są w dużej części na eklektycznym odwołaniu się do orzecznictwa, co nie jest wystarczające do stwierdzenia zasadności zarzutu naruszenia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w indywidulanej sprawie. Podobnie jak zarzut firmanctwa.

W podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) nie ma zarzutu naruszenia art. 113 Ordynacji podatkowej. Skarżący w uzasadnieniu skargi hasłowo odwołuje się do firmanctwa, bowiem nie wykazuje, iżby ubezpieczona była tylko osobą firmującą, przy czym problem „firmanctwa” jest aktualny dopiero wtedy, gdy sama działalność jest prowadzona.

Konsekwentnie nie można też stwierdzić naruszenia przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 i art. 13 ust. 4 (pkt 4), art. 14 ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako pochodnych od ustalonego w sprawie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).